9 LUTEGO 1847 r.
WTOREK.

WARSZAWSKA
№ 40.

GAZETA POLICYJNA.

Wychodzi codziennie, nie wyłączając świąt uroczystych i niedziel. — Prenumerata roczna, rubli sr. 3 kopiejek 60 (złp. 24), kwartalna kopiejek sr. 90 (złp. 6) a miesięczna kop. sr. 30 (złp. 2). Życzący mieć odnoszoną do domu dopłaca miesięcznie kop. sr. 5 (gr. 10). Egzemplarz pojedynczy kosztuje kop. sr. 2 1/2 (gr. 5.)

Część Urzędowa.

Rząd gubernjalny Warszawski. — W wykonaniu reskryptu kom. rząd. przych. i skarbu z d. 11 (23) września 1846 r. nr. 83,856 rząd gubernjalny przypomina kontrybuentom wszelkiego rodzaju podatków, opłat i należności skarbowych, lub pod opieką rządu zostających, aby podatki i należności lub opłaty skarbowe w r. 1847 w zwykłych terminach, które poniżéj są wymienione do kas powiatowych, na ręce poborcy i kontrolera kasy wnosili, po upływie bowiem takowych nie tylko egzekucja do winnych zesłaną będzie, ale nadto sekwestracje i wszelkie ostateczne środki do odzyskania należności skarbowych potrzebne, użytemi zostaną; każdy więc z podatkujących uchybienia terminu w opłacie wystrzegać się powinien, jeśli kosztów i kar egzekucyjnych uniknąć pragnie. Termin wnoszenia podatków i wszelkich innych opłat skarbowych, tudzież ich rodzaj, są następujące: 1. W styczniu i czerwcu: ofiara duchowna wszelkiego rodzaju; ofiara ziemiańska z miast i wsiów; ofiara z dóbr donatarjuszów dawnych i teraźniejszych; ofiara z dóbr przez rząd sprzedanych; kanon z młynów i wiatraków. Należności z dóbr po-Jezuckich jako to: kanony, prowizje, dzierżawy i czynsze; opłata szarwarkowa dawna i dodatkowa; kanony i kompetencje z dóbr rządowych na własność prywatną przeszłych; opłata kopiejek dodatkowych od podatków ofiary, łącznie z temiż podatkami; opłata za dziennik urzędowy gubernjalny. — 2. W styczniu w jednéj racie: subsidjum charitativum; opłata od rzezi po wsiach; popisowe od menonistów; składka na transport zbiegów i włóczęgów; składka na koszta naboru rekrutów; opłata od broni palnéj; — co do téj ostatniéj i co do składki na rekrutów, za poprzedniém zawiadomieniem kontrybuentów. — 3. W styczniu i lipcu: zwrot udzielonych pożyczek przez bank polski na kupno inwentarzy, machin rolniczych i t. p. — 4. W lutym i listopadzie: kontyngens liwerunkowy od gromad to jest: w lutym bez potrącenia 1/3 części, w listopadzie po jéj potrąceniu. — 5. W marcu i wrześniu: kanony i kompetencje z dóbr rządowych na własność prywatną przeszłych; łanowe; kontyngens liwerunkowy dworski w marcu bez potrącenia 1/3 części, we wrześniu po jéj potrąceniu; podymne dawne i podwyższone z miast i wsiów. Należność z dóbr za przywilejami trzymanych; opłata kopiejek dodatkowych od podymnego miejskiego, łącznie z tymże podatkiem. — 6. W styczniu i sierpniu: opłata szkolna od uczniów. — 7. W maju i sierpniu: opłata za patenta propinacyjne. — 8. W czerwcu: szynkowe od żydów z miast. — 9. W czewcu i grudniu: kanony i kompetencje z dóbr, które na własność prywatną przeszły; należność z dzierżaw dóbr rządowych, czasowych i wieczystych; przewyżka intraty z dóbr rozdarowanych; należność z dóbr i innych funduszów duchowieństwa suprimowanego; prowizje od sum w listach zastawnych na dobra ziemskie i inne nieruchomości wypożyczonych; prowizje od kapitałów po instytutach i innych sum skarbowych. — 10. W lipcu i grudniu: należności z dzierżaw dóbr skonfiskowanych. — 11. W wrześniu: należności z niektórych dzierżaw rządowych czasowych i wieczystych. — 12.

W grudniu: czynsze włościańskie; w grudniu 1847 rata pierwsza, zaś w marcu 1848 r. rata druga; kwarta z dóbr rozdarowanych;—oprócz tego:—13. W ratach miesięcznych z góry; opłata mostowa.—14. W ratach kwartalnych z góry: czynsze z domów i gruntów rządowych; opłata od wyrobu wódki w gorzelniach.—15. W różnych ratach według obowiązań lub deklaracji: zwrot udzielonych zapomóg fabrykantom i innym osobom; różne dochody przypadkowe nowowykryte, tudzież za dziennik praw, kary sądowe i t. p. opłacane być mają w terminach awizacjami zakreślonych. — Gdy według rozporządzenia pod d. 15 (27) grudnia 1845 r. nro $^{149385}/_{51034}$ wydanego, kasy powiatowe zaopatrywane bywają w nowe księgi kwitarjuszowe ciągłe, z których kwity jednostajne drukowane, na wszelkie dochody skarbowe tak bieżące jakotéż zaległe w podpis poborcy kontrolera i adjunkta kasy, tudzież pieczęcią urzędową zaopatrzone, i kontrybuentom bez żadnych poprawek lub podskrobywań co do opłaconéj należności wydawać są obowiązane; przeto rząd gubernjalny wzywa wszystkich kontrybuentów, ażeby przy odbiorze kwitów kasowych na wnoszone przez siebie opłaty ściśle dostrzegali, czy kwity co do form powyższém rozporządzeniem wskazanych są zastosowane, a w razie przeciwnym nie opuszczali przedsiębrać zaraz środków tymże przepisanych. W celu zaś aby zarządzenie niniejsze doszło każdego wiadomości, rząd gubernjalny poleca prezydentom i burmistrzom miast, tudzież wójtom gmin ogłosić takowe wszelkiego rodzaju kontrybuentom, i że temu zadosyć uczynili, naczelnikom powiatów stosowne złożyć raporta. — Obok tego rząd gubernjalny zwraca uwagę wójtów gmin, któremi dotąd są właściciele dóbr, że oni stosownie do art. 72 lit. e i f, organizacji władz administracyjnych, z dnia 3 lutego 1816 r., w tomie 2gim dziennika praw mieszczącéj się, są odpowiedzialni za nieregularną opłatę podatków włościańskich; dla tego starać się winni, aby też podatki nie zalegały, i aby w myśl rozporządzenia komisji rządowéj przychodów i skarbu z dnia 15 lipca 1823 roku nro 28,252, taką ilość zboża włościańskiego po każdorocznych zbiorach jesiennych zabezpieczyli, jaka na zaspokojenie zaległych i bieżących podatków potrzebną się okaże, z téj bowiem zasady jak również z mocy uchwały JO. Księcia Namiestnika król. z dnia 12 (24) sierpnia 1846 r. podobnież w tomie 2gim dziennika praw na karcie 13éj domieszczonéj, wszelkie podatki włościańskie, jeżeli z powodu niedopilnowanego ich uiszczenia, lub téż dla podupadłego stanu tychże włoscian zalegną, od respective dziedziców dóbr ziemskich ściągane będą. — W reszcie rząd gubernialny powołując się na swe urządzenie obejmujące zastrzeżenia: że włościanie należności podatkowych na ręce wójtów gmin nie będących właścicielami, składać nie powinni, rząd gubernialny poleca jak najmocniéj wójtom gmin, gdzie ci są właścicielami dóbr, prezydentom i burmistrzom miast: aby pobranych od szczegółowych kontrybuentów pieniędzy na rzecz należności podatkowych z gmin i od mieszkańców miejskich przypadających, u siebie nie zatrzymywali, lecz takowe w terminach właściwych do kass powiatowych wnosili, chociażby całkowita rata skompletowaną nie była, w przeciwnym bowiem razie naczelnicy powiatowi za dostrzeżeniem, że która rata podatków w swoim czasie od szczegółowych kontrybuentów pobraną, przez zwierzchność wiejską lub miejską w terminie oznaczonym do kasy powiatowéj wniesioną nie została, koszta i kary egzekucyjne ztąd wynikające regulować będą do osób winnych tego uchybienia; w czém jednocześnie stosowne odebrali polecenia.

Wiadomości miejscowe.

JO. Książe Warszawski Namiestnik Królestwa wraz z dostojną małżonką i córką w dniu wczorajszym wrócili z Skierniewic do Warszawy.

W przyszłą sobotę danym będzie bal w resursie kupieckiéj.

Dnia wczorajszego przybyło do Warszawy koleją żelazną osób 201, wyjechało 143.

Urmowski Klemens, pisarz sądu policji poprawczéj pow. Warszawskiego, lat 25 życia liczący, w dniu 7 b. m. i r. rozstał się z tym światem.

Wojciech Aszperger były artysta dramatyczny, w 56tym roku życia, rozstał się z tym światem.

W dniu wczorajszym Michał Weronowicz, starszy majster zgromadzenia ślusarzy, pod nr. 2637 zamieszkały, lat 47 mający, nagle życie zakończył. Ciało jego do decyzji sądu w miejscu zgonu zabezpieczono.

W dniu 6 b. m. i r. na sesji elekcyjnéj zgromadzenia majstrów rzeźników Warszawskich w obecności Wgo komisarza delegowanego ławnika magistratu, odbyły się wybory starszych, na których jednomyślnie majstrowie rzeźnicy wybrali i zatwierdzili pana Franciszka Słupskiego na starszego, p. Ka-

rola Getter na podstarszego i p. Józefa Kwapińskiego na podskarbiego; poczém p. Słupski dziękując ogółowi majstrów za położone w nim zaufanie, tychże zaprosił na żałobne nabożeństwo w kościele OO. Bernardynów za fundatorów i braci, z których łaski zgromadzenie posiada wieczystemi czasy w domu rzeźników Podwalskich salę, dla zbierania się w celu odbywania narad, do wykonywania polecanych przez rząd obowiązków.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: po *Dożywociu*, JPP. Rychter 2-kroć, Komorowski i Chomanowski; po *Szubrym*, wszyscy.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Bulharin Aleks. prapor. z Petersburga nr. 625, Białoskurski Edw. gub. cywil. z Radomia nr. 1559, Brocki Konstanty ob. z Żyrowa nr. 1883, Chomentowski Franciszek ob. z Bukowia nr. 556, Czaplicki Fran. ob. z Krzynowłogów nr. 500, Duczyński Józef ob. z Broniewa nr. 313, Drążewski Lud. ob. z Łęczycy nr. 673, Fiszer Aleks. kupiec z Prus nr. 556, Grabowski Maksym. hr. z Żukowa nr. 625, Górecki Józef ob. z Piotrkowa nr. 467, Goldschmidt Emil bankier z Wrocławia nr. 634, Gerlicz Jakób refer. stanu z Woli Boglewskiéj nr. 613, Grabowski Józef ob. z Wrzeszcza nr. 500, Jabłoński Wład. ob. z Suwałk nr. 2684, Jeziorański Michał ob. z Byków nr. 613, Kuntze Edward ob. z Zgierza nr. 603, Lerm Józef ob. z Nowéj Aleksandrji nr. 603, Lewiński August ob. z Grójca nr. 581, Majeranowski Jan ob. z Popielczy nr. 2673, Młokosiewicz Wład. ob. z Omięcina nr. 468/$_b$, Niemojewski Adolf ob. z Słupca nr. 414, Netrebski Michał ob. z Czermna nr. 603, Poznański Michał ob. z guber. Wołyńskiéj nr. 605, Piłsudzki Antoni ob. z Jakubowa nr. 603, Plichta Jan ob. z Byszewa nr. 556, baron Rajski Adolf ob. z Drzewicy nr. 634, Radoliński Włodz. ob. z Zborowa nr. 613, Walewski Antoni ob. z Mostek nr. 603.

WYJECHALI Z WARSZAWY.

Biernacki Klemens ob. z nru 556 do Lublina, Czapski Fran. ob. z nru 584 do Małopola, Cybulski Winc. ob. z nru 313 do Opoczna, Damnitz Ferdyn. ob. z nru 570 do Prus, Dobrzyński Konstanty ob. z nru 556 do Koźla, Glimkiewicz Wincenty ob. z nru 2684 do Zasławia, Jaszewicz major z nru 476 do Moskwy, Kurnatowski Rom. ob. z nru 584 do Kalisza, Kiciński Adam ob. z nru 476 do Lichanic, Kretkowski Włodzim. ob. z nru 613 do Grabowy, Liebert Jerzy ob. z nru 603 do Szczytnika, Lipczewski Józef ob. z nru 485 do Tyszowic, Morzycki Piotr ob. z nru 476 do Sobieszek, Morawski Henryk ob. z nru 476 do Jarnic, Markowski Teofil ob. z nru 270 do Płocka, Niewęgłowski Jerzy ob. z nru 603 do Wólki Krosnowskiéj, Nieniewski Wincenty ob. z nru 570 do Piotrkowa, Nieprzecki Jan ob. z nru 649 do Wólki Kozłowskiéj, Podkoński Józef ob. z nru 556 do Jeżewa, Parczewski Fran. ob. z nru 584 do Kalisza, Rzodkiewicz Wład. ob. z nru 556 do Gozdowa, Rembieliński Winc. ob. z nru 713 do Suchowoli, Rzechowski Walery ob. z nru 656 do Ciepielowa, Sobolew Michał jenerał-major z nru 496 do Nowogeorgiewska, Struwe Hen. ob. z nru 570 do Prus, Sikorski Teofil ob. z nru 275 do Koniecpola, Tarnowski Jozefat ob. z nru 584 do Witowa.

Rozmaitości.

ZŁOWROGIE PTAKI.

(Dalszy ciąg.)

Emie wydała się ta mowa najsroższą ironją, lecz dość było spojrzéć na twarz kapitana, aby się przekonać, iż on to szczérze mowi.

„Co zaś gorąca się tycze..." mówił daléj.

„Ach, jest ono prawie do niewytrzymania"— przerwała mu Ema, obzierając się ku drzwiom.

„Sądzisz pani? — Mnie się nie zdaje. Jestto owszem właściwa temperatura murzyńska. Wybornie ona im służy"— rzekł Devereux spokojnie. „Zapewne, gdyby luki zamknięto!"— Tu wskazał kapitan kilka otworów kratami zaopatrzonych w powale. „Lecz to się nigdy nie dzieje, gdyż w pół godziny wszystkoby tu trupem padło, a żaden rozsądny człowiek, nie chciałby sobie takiéj szkody wyrządzić. Nawet podczas najsroższéj burzy bywają te luki od chwili do chwili otwierane, chociaż i wtedy nie obejdzie się bez szkody. Zamknięcie luk jestto już „*ultima ratio*," używane tylko w razie najniebezpieczniejszego buntu, kiedy już nic innego nie pomoże, a nawet głos dział i działek, wrzawy przekrzyczéć nie zdoła."

Ema wzdrygnęła się. Krew uderzyła jéj do głowy. Ozwała się do kapitana, iż chce wyjść z ciemnicy.

„Przekonasz się pani"— rzekł tenże do niéj w powrocie — „iż niewolnikom wcale nie źle na tych okrętach. Daje się im jeść, pić, a nawet i o rozrywce ich nie przepomniano. Wszelka zaś ich rozrywka składa się z dwóch tylko rzeczy: z tańca i próżnowania. Próżnować, jak pani to sama widzisz,

mogą oni tu do woli; a do wytańczenia się pozwalam im codziennie dwie godziny. Ba, zmusiłbym ich nawet do tego, gdyby sami nie chcieli, gdyż popierwsze, jestto zdrowo, że codziennie świeżém powietrzem odetchnąć mogą, a powtóre unużywszy się należycie, wracają tém ochoczéj do próżnowania, nie drapią się i nie kąsają pomiędzy sobą, a przytém złe myśli do głowy im nie przychodzą. Sennor Placido obliczył, iż w dnie, kiedy dla nawalnego morza i potrzebnych natenczas obrotów żaglowych, nie można wypuszczać ich na pokład, pięć razy więcéj niż zwykle ekscesów pomiędzy nimi się zdarza, a śmiertelność trójnasób się powiększa.“

Podczas gdy Devereux w najprościejszy sposób tak mówił, zdało się Emie, jakby mroźna powłoka lodu w około jéj serca się kładła. Gdyby te słowa z ust Mulata wychodziły, byłoby to może mniéj ją dziwiło. Ten, od urodzenia do handlu niewolnikami włożony, uważający ich jedynie jako towar, na którym zarobić lub stracić można, byłby się jéj daleko mniéj odrażającym wydał, niż człowiek, który swojém pochodzeniem, barwą lica, mową, obejściem się, do wcale innéj klasy społeczeństwa należał. Jakiejżeto zatwardziałości na cierpienia ludzkie, jakiego wyzucia się z wszelkich uczuć serca, potrzeba było, aby podobnie jak ten człowiek, samym tylko widokom pieniężnym zostawić władzę nad sobą!—A przecież! nie okazałże się jéj ten człowiek od pierwszéj chwili zaznajomienia się przyjaźnym i pomocnym? Nie starałże się wszelkiemi sposoby o jéj bezpieczeństwo i wygody? Jakiż osobisty interes mógł go do tego skłaniać?— Nie byłato chęć zysku, gdyż dawał jéj kilkakrotnie do zrozumienia, iż nie żąda od niéj za przewóz opłaty; nie byłato też miłość, gdyż ani słówko, któreby choć z daleka ku temu zmierzało, przez usta jego nie przeszło. Również i potrzeba światłego towarzyskiego obcowania, nie pobudzała kapitana. Rozmowa jego toczyła się po większéj części wyłącznie około zysku i straty przy handlu niewolnikami. Tylko wtedy, gdy mowa była o grze, lub o zakładach przy walce kogutów w Kubie, jedném słowem, kiedy mowa była o pieniądzach, ożywiał on się widocznie. Jeżli natenczas wymknęło się Emie zdanie: iż są jeszcze inne rzeczy w świecie i w życiu, które wyżéj nad pieniądze cenić należy, wtedy odpowiadał z uśmiechem, że nieraz już wprawdzie podobne zdania wymawiane słyszał, lecz mało kiedy widział, aby kto uczynkami te zdania ziszczał; zkąd wnosi, iż pieniądze są jedynym bodźcem, jakim wszyscy bez wyjątku, świadomie lub nieświadomie, powodować się dają. Im więcéj tedy Ema się zastanawiała, co przy tym sposobie myślenia mogło kapitana do tak przyjaznego zajęcia się jéj losem skłonić, tém mniéj umiała sobie z tego zdać sprawę. Obchodził on się z nią zawsze równie uprzejmie, i nic nie objawiało w nim jakiegokolwiek w złéj lub dobréj myśli, względem niéj powziętego zamiaru, prócz zamiaru być jéj użytecznym. (D. c. n.)

Doniesienia.

TEATR WIELKI. Dziś, przed *Karnawałem w Rzymie*, będzie *Niedorostek*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, na żądanie *Kwakier i tancerka. Szubry. Niezgody domowe.*

Dziś z rana zimna stop. 5, wczoraj w poł. zimna stop. 3.

Wysokość wody na Wiśle stop 4 cali 10.



Pociągi drogi Żelaznéj odchodzą codziennie: Z Warszawy do Częstochowy i z Częstochowy do Warszawy o godzinie 9éj rano; z Warszawy do Łowicza o godzinie 10éj rano: z Łowicza do Warszawy o godzinie 2 3/4 po południu.